

„Archiwizacja, opracowanie i udostępnianie Zbiorów Folkloru Muzycznego Muzeum Wsi Lubelskiej w Lublinie. Etap I”

Wanda Drewniakowa, z domu Bartoń, urodziła się w 1928 roku w Maryniowie, gm. Milejów w powiecie łączyńskim. Pieśni nauczyła się od niejakiemu Szabały i od Franciszki Baryły z Maryniowa. Od roku 1955 mieszkała w Ciechankach Łańcuchowskich, gdzie w opinii mieszkańców uchodziła za śpiewaczkę, występowała też na różnych uroczystościach.

W grudniu 1975 roku, pracownik Muzeum Wsi Lubelskiej, Włodzimierz Sławosz Dębski, przeprowadził nagrania z mieszkańcami Ciechanek Łańcuchowskich, a transkrypcji słowno-muzycznej dokonał w styczniu następnego roku. Nagrania znajdują się w Zbiorach Folkloru Muzycznego Muzeum Wsi Lubelskiej w Lublinie. Materiały te opracowywane są w ramach projektu **„Archiwizacja, opracowanie i udostępnianie Zbiorów Folkloru Muzycznego Muzeum Wsi Lubelskiej w Lublinie. Etap I”**.

Przedsięwzięcie jest dotowane ze środków Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego w ramach programu Kultura Tradycyjna i Ludowa 2024. Projekt ma na celu kompleksowe uporządkowanie, opracowanie i udostępnienie Zbiorów Folkloru Muzycznego, tj. nagrań pieśni i muzyki tradycyjnej, wraz z istniejącą dokumentacją z Zasobów Naukowych Muzeum Wsi Lubelskiej w Lublinie. Partnerami projektu są **Instytut Nauk o Kulturze UMCS** oraz **Instytut Sztuki PAN - Zbiory Fonograficzne**.

Na fotografiach: fragmenty zapisów Włodzimierza Dębskiego, stanowiące dokumentację uzupełniającą do nagrań fonicznych. Fragmenty rękopisu Wandy Drewniakowej z tekstem pieśni zwanej „Chłopskie wesele” o incipicie *Różne pieśni są śpiewane i tematy wyzyskane*; Taśma 2A i Teką 4 w ZFM MWL.

Chłopstwo wesle. *Chłopstwo*
Pierwe piśni są opiewane i tematy
wyprzbrane, taki pomysł upadł mi
w głowę zapiewam piśni dudowe.
Dudowe i wiejskie stroche solis i wam
na poroche. A niemuższe gości wale
zapiewam chłopstwo wesle. A w
bracim łanicz dudowiska Bartek
Bartka w progu ścisła, jak się
przygadł gdzieś do zęby. Bartka
jako olej mi gmyły. Bo ni muższe
tego jucha a Bartka se jno stucha
jako muzyka mnie ładana,
Bartek, mowi tgi łochana
chodze Bartka chodzi do chustu
przywierztem ci coj wolkustu.
Bartka zapiec Bartek za nia
poczucili olej z łaniz.
Wysła Bartka z pora piśca pololana
zeta łochana, Bartka niły polony ci



Źródło: <https://skansen.lublin.pl/?p=27245>